

## Wokół wartości i zasad konstytucyjnych

### 1. Wstęp

Trwałość każdej konstytucji zależy od osiągnięcia zgody wokół jej podstaw aksjologicznych i głównych celów działania państwa. Konflikty w ramach rozwiązań konstytucyjnych są naturalnym elementem państwa demokratycznego, jednak w chwili, gdy wykraczają poza ramy konstytucji lub gdy jest ona podważana, to wtedy konieczne staje się zdefiniowanie lub zredefiniowanie zasad, na których opiera się funkcjonowanie państwa. W konstytucji z 1997 r. nie sformułowano katalogu kluczowych wartości czy zasad konstytucyjnych, po dwudziestu latach jej obowiązywania można uznać, że powoduje to wiele komplikacji w jednolitym rozumieniu jej przepisów. Brak tego zestawu najważniejszych elementów konstytucji, którymi powinni kierować się wszyscy stosujący jej przepisy, powoduje, że każdy może szeroko interpretować jej rozwiązania. Również Trybunał Konstytucyjny w tym czasie nie wypracował jednolitego katalogu wartości konstytucyjnych i zasad konstytucyjnych, a wręcz przeciwnie – w swoich orzeczeniach dość swobodnie posługuje się sformułowaniami „wartości konstytucyjne”, „zasady konstytucyjne”, „zasady prawa” *etc.*<sup>1</sup> To wszystko powoduje, że w chwili kryzysu politycznego utrzymanie stabilności ustroju na podstawie norm konstytucyjnych jest dużo trudniejsze. Można uznać, że członkowie Zgromadzenia Narodowego, które przyjęło konstytucję, uznali, że wszystkie jej przepisy są tak samo ważne i należy je czytać łącznie, jednak po wielu latach prawdy te przestały być oczywiste. Z tych względów rozwiązaniem bezpieczniejszym wydaje się formułowanie katalogu swoistych wytycznych do stosowania ustawy zasadniczej. Brak spójnych definicji zasad konstytucyjnych dostrzegany jest w literaturze dość powszechnie. M. Wyrzykowski i M. Ziółkowski podali w swoim opracowaniu katalog przyczyn, dla których nie ma jednolitego spojrzenia teoretyków i praktyków prawa w tej materii. Do kluczowych powodów zaliczono brak w samej konstytucji rozdziału dotyczącego zasad prawa, brak wyraźnego sformułowania w konstytucji przepisów, których nie można zmienić, brak jednoznacznych wytycznych do interpretowania ustawy zasadniczej w samej jej treści, brak spójnej

---

<sup>1</sup> K. Działocha, S. Jarosz-Żukowska, *Wartości konstytucyjne w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] J. Posłuszny, J. Buczkowski, K. Eckhardt (red.), *Studia z prawa konstytucyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wiesławowi Skrzydle*, Przemyśl – Rzeszów 2009.

koncepcji, w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, rozróżniającej zasady konstytucyjne od wartości konstytucyjnych i innych norm konstytucyjnych<sup>2</sup>.

Z tych powodów warto zastanowić się nad rolą wartości konstytucyjnych i zasad konstytucyjnych w tworzeniu i stosowaniu prawa, a zwłaszcza konstytucji. Szeroka dyskusja na ten temat odbyła się w polskiej nauce prawa w latach 90. XX w., co było związane z powstawaniem konstytucji. Obecnie jednak warto przypomnieć, niektóre z ówczesnych ustaleń doktryny prawa.

Ustawa zasadnicza pełni szczególną rolę w systemie prawa, funkcjonuje na styku filozofii, polityki i prawa. Jej konstrukcja ma specjalne znaczenie, ponieważ zawiera nie tylko ścisłe normy prawne, ale również wytyczne do funkcjonowania państwa i wszelkich władz publicznych. Regulacje relacji pomiędzy organami władzy wzajemnie oraz pomiędzy nimi a społeczeństwem wymagają sięgania po inną argumentację niż tylko uzasadnienie w woli organu stanowiącego. Poszukiwanie szerokiej legitymizacji dla konstytucji otworzyło jej konstrukcję na sformułowania pozaprawne, które wychodzą naprzeciw oczekiwaniom rozproszonego suwerena. W następstwie tego doszło do swobodnego włączenia porządku aksjologicznego do porządku konstytucyjnego i dalej do systemu prawa.

W procesie stanowienia prawa możemy mówić o dwóch kierunkach wyrażania porządku aksjologicznego w normach prawnych<sup>3</sup>. Pierwszy możemy nazwać neutralno-kompromisowym. W jego ramach dąży się do przewyższania kwestii spornych pomiędzy różnymi doktrynami, tworzenia prawa niekontrowersyjnego, które będzie możliwe do zaakceptowania przez możliwie najszersze kręgi społeczne. Drugi kierunek nazwiemy dogmatyczno-światopoglądowym, zwolennicy tego sposobu działania wychodzą z założeń określonego światopoglądu i dążą do maksymalnej zgodności norm prawa ze swoimi poglądami. Wtórnią sprawą jest dla nich powszechność proponowanych rozwiązań, ponieważ mają absolutne przekonanie o swojej słuszności.

Zgodnie z teorią prawa od uznania wartości za normę regulującą zachowania normotwórcze do zachowania psychofizycznego konieczne jest jeszcze wytworzenie samego zachowania normotwórczego i normy merytorycznej<sup>4</sup>. W zależności od uznanych założeń wartości mogą leżeć u podstaw całości systemu, z niego wynikać lub równocześnie wynikać i oddziaływać na proces powstawania zachowań psychofizycznych.

Innym ważnym podziałem z punktu myślenia o wartościach w prawie będzie podejście prawnopozytywne i prawnonaturalne. Obydwie szkoły mają wypracowane podejście do sfery aksjologicznej i mechanizmów transponowania wartości do systemu prawa.

W nauce prawa znajdujemy kilka określeń dotyczących fundamentalnych uregulowań wywierających wpływ na wszystkie inne przepisy. Mogą one być nazywane w różny

<sup>2</sup> M. Wyrzykowski, M. Ziółkowski, *Konstytucyjne zasady prawa i ich znaczenie dla ich interpretacji zasad ogólnych prawa i postępowania administracyjnego*, [w:] R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, *Konstytucyjne podstawy funkcjonowania administracji publicznej*, Tom 2, Warszawa 2012, s.7.

<sup>3</sup> P. Winczorek, *Uwagi o aksjologicznych aspektach działalności legislacyjnej w dziedzinie prawa publicznego (konstytucyjnego) w Polsce*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1994, nr 4, s. 55.

<sup>4</sup> A. Bator, K. Kucharski, *Wartości absolutne a pojęcie praworządności*, [w:] H. Rot (red.), *Demokratyczne państwo prawne (aksjologia, struktura, funkcje) studia i szkice*, Wrocław 1994, s. 85.

sposób, jednak ich sens zazwyczaj sprowadza się do ustalenia kierunków funkcjonowania organów państwa i egzekucji prawa. Najczęściej spotykane określenia to: wartości konstytucyjne, idee ogólne, klauzule generalne, metanormy, zasady prawa (konstytucyjne), reguły prawa. Relacje pomiędzy nimi mogą być odczytywane na wiele sposobów w zależności od przyjętych założeń, co powoduje rozmaite skutki w jurysprudencji.

## 2. Wartości konstytucyjne

Pojęcie wartości pojawia się w filozofii i naukach humanistycznych w znaczeniu współczesnym stosunkowo późno. Ernst-Wolfgang Böckenförde udowadnia, że stało się to po rozpadzie „klasycznego filozoficznego pojęcia natury i wraz z końcem metafizyki”<sup>5</sup>. Jest to ściśle związane z rozwojem nauk przyrodniczych w wieku XIX, który spowodował uprzedmiotowienie pojęcia natury jako czegoś mierzalnego i wytłumaczalnego za pomocą badań empirycznych. W sposób naturalny wykluczyło to z tego obszaru sferę niematerialną, związaną z duchem, z zachowaniami człowieka wywodzonymi z pojęć metafizycznych.

Obecnie pojęcie wartości ma szerokie zastosowanie, jest ono stosowane w wielu naukach humanistycznych. Z. Ziemiński wprowadził pojęcie wartości konstytucyjnych, które miało za zadanie pomóc ukształtować spójny system konstytucyjny zbieżny z odczuciami społecznymi oraz poglądami wyrażanymi w nauce prawa. Definiowaniem wartości zajmuje się głównie aksjologia, w poniższym rozumieniu pojęcie wartości konstytucyjnych jest zawężone do ujęcia socjologicznego i rozumiane jako coś, „co jest cenione dodatnio czy ujemnie przez kogoś czy przez jakieś zespoły ludzi”<sup>6</sup>. Część z tych wartości ma doniosłe znaczenie polityczne, znajduje to również odzwierciedlenie w systemie prawa, a zwłaszcza prawa konstytucyjnego. Od konsensusu w sprawie podstaw aksjologicznych ustawy zasadniczej zależy spójność całego ustroju państwa.

Dla zrozumienia istoty wartości ważne jest wskazanie źródeł wartości, czyli podmiotu dokonującego oceny, ma to kluczowe znaczenie dla ich interpretacji. Drugą płaszczyzną ważną dla prawa to typologia wartości stosowanych ze względu na ich charakter normatywny.

Z. Ziemiński wyróżnił trzy źródła wartości konstytucyjnych<sup>7</sup>:

- istota pozaziemska – Bóg,
- jednostki,
- grupy osób.

W przypadku kiedy źródłem wartości jest Bóg, jego wola podlega komentowaniu i uznawaniu przez teologów, czyli pośrednio to również ludzie nadają ton i charakter poszczególnym wartościom objawionym przez istotę pozaziemską, zgodnie ze swoim stanem wiedzy i odczuciami. Skutkiem tego pierwotne źródło wartości funkcjonuje jako uzasadnienie interpretacji konstruowanych przez upoważnione podmioty.

<sup>5</sup> E. Böckenförde, *Prawo i wartości*, „Znak” 1992, nr 450 (11), s. 57.

<sup>6</sup> Z. Ziemiński, *Wartości konstytucyjne zarys problematyki*, Warszawa 1993, s. 15.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 21.

Jednostki mają zdolność kreowania wartości i nadawania im rozumienia przyjmowanego przez pozostałych członków społeczności. Może to dotyczyć zarówno wartości pozytywnych, jak i negatywnych dla funkcjonowania całej społeczności. Zazwyczaj dotyczy to osób uznanych w danych społecznościach za autorytety, obdarzone szacunkiem i podawane jako wzory do naśladowania.

Trzeci typ podmiotów kreujących wartości to grupy społeczne. W ramach poszczególnych społeczności formułowane są oceny, które nabierają trwałego znaczenia i w ten sposób stają się wartościami uznawanymi w danym kręgu osób, poglądy te mogą ewoluować i rozprzestrzeniać się na większe kręgi, również poza macierzysty obszar kulturowy.

Określenie pochodzenia danej wartości ma znaczenie dla jej trwałości, wyrazistości i miejsca zajmowanego w hierarchii pośród innych wartości.

Inną typologię pochodzenia wartości przedstawił E. Böckenförde, a za nim M. Piechowiak<sup>8</sup>. Wyróżnił on również trzy koncepcje, ale według innych kryteriów. Uznał, że wszystkie poglądy na ten temat możemy pogrupować w następujące ogólne koncepcje:

- obiektywistyczne,
- subiektywistyczne,
- kulturowego ugruntowania wartości.

Według pierwszej koncepcji wartości funkcjonują niezależnie od człowieka, który poznaje je w sposób intuicyjny. „Wartości są ujmowane przez podmiot dzięki pewnego rodzaju naoczności i intencjonalnemu wyczuciu wartości”<sup>9</sup>. Ich działanie nie zależy w żadnym przypadku od ludzi, są bytami idealnymi. Przedstawicielem tej teorii był Max Scheler.

W drugiej kategorii zależą wyłącznie od podmiotów dokonujących oceny, mogą one być indywidualne lub zbiorowe. W skrajnej wersji mogą podlegać decyzjom woluncjonarnym co do uznania za wartość i umiejscowienia w hierarchii. „Wartości ostatecznie formują się, powstają i utrzymują w bycie, mając za podłoże oceny i przeżycia jednostki; w ten sposób ustanawiana jest ich obowiązywalność i także w ten sposób odwoływana”<sup>10</sup>. Przedstawicielem tej koncepcji był Max Weber.

W trzeciej grupie znajdują się poglądy dopuszczające wzajemne oddziaływanie idei i podmiotów oceniających, które stosują wartości w praktyce. Wartości kształtowane są przez kulturę, ale równocześnie poszczególne podmioty również mają wpływ na ich rozumienie, „sądy o wartościach są efektem rozumienia opartego na procesach interpretacji, których rezultat determinowany jest zastanym w kulturze układem sensów”<sup>11</sup>. Należy zwrócić uwagę, że ostatnia grupa jest najbardziej elastyczna, wprowadza możliwości zmian w ujmowaniu wartości, zgodnie z wolą podmiotów oceniających. M. Piechowiak do przedstawicieli tej koncepcji zaliczył R. Ingardena.

<sup>8</sup> M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka, prawa człowieka w świetle ochrony międzynarodowej*, Lublin 1999, s. 212.

<sup>9</sup> E. Böckenförde, *op. cit.*, s. 59.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 58.

<sup>11</sup> M. Piechowiak, *op. cit.*, s. 217.

Druga z przedstawionych typologii zwraca uwagę na inny aspekt źródeł wartości, ponieważ nie wskazuje konkretnych podmiotów, a bardziej koncepcje pochodzenia wartości. Szczególnie koncepcja kulturowego ugruntowania wartości zasługuje na uwagę, ponieważ zakłada wzajemne oddziaływanie tradycji, dóbr kultury wcześniej wytworzonych i współczesnych podmiotów dokonujących oceny. Uznając przytoczoną definicję wartości, należy przyznać, że podmiot dokonujący oceny nie działa w próżni, ale ma do czynienia z pewnym zastanym układem sensów, który może uznać, modyfikować lub całościowo odrzucić. Zawsze jednak będzie funkcjonował w pewnej przestrzeni społecznej (poza wyjątkami, które możemy tutaj pominąć). Z tego powodu, szczególnie dla ustawy zasadniczej, poszukiwanie wartości możliwych do zaakceptowania przez jak największą grupę osób jest istotne.

Bez względu na uzasadnienie pochodzenia wartości i źródło ich oceny, a uznając treść merytoryczną, Z. Ziemiński wyróżnił cztery typy wartości konstytucyjnych:

- wartości osobowe,
- wartości instrumentalne,
- wartości instytucjonalne,
- wartości ideowe.

Autor ten nie używał pojęcia wartości osobowych, ale opisowo definiował je jako „takie, które bezpośrednio sprowadzają się do zapewnienia korzyści poszczególnych obywateli (z respektowaniem ewentualnie «praw człowieka», który znalazł się w zasięgu jurysdykcji danego państwa)”<sup>12</sup>. Wyróżnienie podmiotowe, jako jeden z typów wartości konstytucyjnych, jest istotne, ponieważ daje podstawę do dalszego budowania hierarchii wartości z uwzględnieniem roli ochrony jednostek. Wartości te dotyczą wszystkich osób, nie zawężają się tylko do obywateli, obejmują zarówno sferę praw, jak i wolności. Kryterium kwalifikowania do tej grupy jest podmiot wartości. Jeśli wartość odnosi się do osób, będzie uznana za wartość osobową.

Drugi wymieniony typ jest podstawą funkcjonowania mechanizmów zabezpieczania wartości. Zaliczymy tutaj wszelkie wartości leżące u podstaw praw proceduralnych oraz szerszej instrumentów służących realizacji wartości osobowych, ale również innych instytucji funkcjonujących zgodnie z prawem.

Kolejny typ to wartości instytucjonalne, które cechuje stworzenie pewnych instytucji realizujących ogólne założenia doktrynalne funkcjonowania państwa. Od ich uznania zależy charakter ustrojowy państwa, relacje pomiędzy organami władzy, zakres kompetencji poszczególnych instytucji.

Ostatni typ wyraża dominujące wartości ideowe, czyli te, które są uznawane przez daną społeczność i pozwalają konstruować system idei. Jest on podstawą relacji międzyludzkich, ale również stosunków wertykalnych jednostek i grup do władz publicznych.

Wymienione typy wartości są uszczegóławiane poprzez tworzenie zwartego systemu przepisów wyrażonych w konstytucji. Jak pokazuje praktyka tworzenia ustawy zasadniczej, uzgodnienie podstaw aksjologicznych bywa często utrudnione. Łatwiej jest

<sup>12</sup> Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 29.

tworzyć katalog szczegółowych wartości podlegających ochronie, niż dowodzić źródeł ich pochodzenia.

Przytoczone wartości mają różną siłę oddziaływania, dlatego też możemy je podzielić na dwie ogólne kategorie. Do jednej grupy zaliczymy wartości w szerokim ujęciu, czyli podstawy aksjologiczne całego ustroju, od których wychodzi się, przystępując do tworzenia ustawy zasadniczej. Wartości w tym ujęciu będziemy nazywać podstawowymi, utworzenie jednolitego ich zbioru jest trudne, ponieważ różnorodność założeń wyklucza wzajemnie niektóre z nich.

Druga grupa to wartości w wąskim rozumieniu, są one dużo bardziej konkretne, zawierają się w wartościach podstawowych, dlatego będą nazywane szczegółowymi.

W szerokim i wąskim rozumieniu wartości leżące u podstaw przepisów konstytucyjnych są wartościami konstytucyjnymi. Mogą one mieć różny charakter, szczególnie w zakresie normatywnym, do przepisów konstytucyjnych i innych należy uszczegółowienie ich znaczenia.

Dla poniższych rozważań przyjmijmy wartości konstytucyjne w pierwszym rozumieniu, co zawęży ich znaczenie, ale równocześnie podkreśla ich rolę w tworzeniu ideologicznych podstaw państwa. Powszechnie uznanie przez członków danej społeczności pewnych wartości, a szczególnie tych, które odpowiadają za urządzenie państwa, określenie relacji na linii obywatel – władze publiczne i wzajemnych relacji pomiędzy organami władzy, pozwala uznać ich wyjątkową rolę w funkcjonowaniu państwa. W tym znaczeniu są one konstytutywne dla ustroju politycznego i całego systemu prawa.

Kryteria, według których zaliczyć można poszczególne wartości do podstawowych lub szczegółowych, są labilne i mogą podlegać modyfikacjom. Dla naszych rozważań przyjmijmy, że szczegółowe to te, które wynikają bezpośrednio z innych wartości. Instytucje samorządowe są cechą ustroju państwa opartego na zdecentralizowanym systemie zarządzania wywiedzionym z wartości demokracji uznanej za podstawową. Bezpieczeństwo osobiste jest konsekwencją zapewnienia wolności człowieka, podobnie z bezpieczeństwem socjalnym, które może być wynikiem równości lub godności. Wartościami podstawowymi będziemy nazywać takie, które mogą być podstawą dla szczegółowych i funkcjonują niezależnie, bezpośrednio w wyniku oceny podmiotu wartościującego. Do tego zbioru zaliczymy m.in.: godność człowieka, ustrój demokratyczny, praworządność. Współcześnie sporne mogą być wartości takie jak wolność lub równość, ponieważ uznawane są one za konsekwencje uznania godności. Jednak biorąc pod uwagę, że godność jako kategoria prawna funkcjonuje stosunkowo niedługo, i równocześnie uznając dużą doniosłość wolności i równości, należy je uznać za wartości samodzielne. W przeciwnym razie wolność musiałaby być zawarta w godności, co mogłoby prowadzić do jej nadmiernej interpretacji i w imię ochrony godności możliwe byłoby nadmierne ograniczanie wolności człowieka.

Opierając się na powyższych ustaleniach, na podstawie propozycji Z. Ziemińskiego, proponuję przyjąć następujący katalog konstytucyjnych wartości podstawowych:

- ustrój demokratyczny,
- praworządność,



- godność człowieka,
- wolność człowieka,
- równość wobec prawa,
- sprawiedliwość społeczną,
- suwerenność i niepodległość.

Przedstawiona propozycja może ulegać dalszym modyfikacjom i dyskusjom, jednak powinna stanowić podstawę do formułowania katalogu wartości konstytucyjnych, który nie powinien być nadmiernie szeroki, zwłaszcza gdy mówimy o wartościach podstawowych. Zdecydowanie szerszy może być katalog wartości szczegółowych, które wynikają z wartości podstawowych.

### 3. Zasady prawa i zasady konstytucyjne

Współcześnie w nauce prawa konstytucyjnego nie ma jednoznacznego podejścia do definicji zasad prawa i zasad konstytucyjnych. Dyskusja nad pojęciem zasad konstytucyjnych trwa od wielu lat, w jej wyniku możemy wyróżnić dwa podstawowe podejścia<sup>13</sup>:

- szerokie, wedle którego wszystkie normy konstytucyjne są zasadami prawa, ponieważ są podstawą do tworzenia innych aktów prawnych<sup>14</sup>,
- wąskie, zgodnie z którym tylko część norm konstytucyjnych ma specjalne znaczenie dla konstytucji i systemu prawa, z tego powodu tylko one mają cechę zasadniczości<sup>15</sup>.

W tej pracy zasady konstytucyjne rozumiane są w węższym znaczeniu, prymat zostaje nadany normom, które stanowią podstawę do tworzenia grup norm wywodzących się z jednej sfery.

Szersze znaczenie niż zasady konstytucyjne mają zasady prawa, ponieważ dotyczą one całego systemu prawa, którego prawo konstytucyjne jest częścią. Pozakonstytucyjne zasady prawa powinny być zgodne z zasadami konstytucyjnymi ze względu na hierarchię norm prawnych. Dlatego można uznać, że wszystkie zasady konstytucyjne mają cechy zasad prawa, jednak relacje te nie oddziałują w przeciwnym kierunku. W literaturze można też spotkać nazwę konstytucyjne zasady prawa<sup>16</sup>, która oznacza zasady prawa wywiedzione wprost z ustawy zasadniczej. Jest to propozycja innego nazywania zasad konstytucyjnych, jednak należy uznać, że sformułowanie zasady konstytucyjne jest bardziej czytelne i też powszechniej używane.

We współczesnym rozumieniu zasad prawa ważną rolę odegrał spór pomiędzy teoretykami prawa, szczególnie na gruncie doktryny angielskiej i amerykańskiej.

---

<sup>13</sup> T. Zalasinski, *W sprawie pojęcia konstytucyjnej zasady prawa*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 8, *passim*.

<sup>14</sup> P. Tuleja, *Pojęcie zasady konstytucyjnej*, [w:] K. Wojtowicz (red.), *Zasady ustroju Rzeczypospolitej Polskiej w nowej konstytucji, Materiały naukowe XXXVII Sesji Katedr Prawa Konstytucyjnego*, Wrocław 1997, s. 20.

<sup>15</sup> K. Działocha, *Hierarchia norm konstytucyjnych i jej rola w rozstrzyganiu kolizji norm*, [w:] J. Trzeciński (red.), *Charakter i struktura norm konstytucji*, Warszawa 1997, s. 91.

<sup>16</sup> M. Wyrzykowski, M. Ziolkowski, *op. cit.*, s. 10.

Jednoznaczne zdefiniowanie tych pojęć przyczynia się do wyraźnego określenia sposobów stosowania prawa i wyznaczenia relacji pomiędzy systemem prawa a sferą aksjologii.

H. Hart przedstawił teorię reguł prawnych jako norm, według których dokonuje się kwalifikacji sytuacji prawnych. Reguły wskazują sposoby dokonania rozwiązań problemów w oparciu o ściśle określone warunki. Szczególne znaczenie przyznaje on regule uznania, która jest najważniejszym kryterium kwalifikacyjnym mechanizmów rozstrzygnięcia prawnego. Jest ona „obowiązująca na gruncie danych kryteriów obowiązywania”<sup>17</sup>. Sam twórca koncepcji napisał: „Stwierdzenie, że ona istnieje, może być wyłącznie zewnętrzne i faktualne. Dzieje się tak dlatego, że podczas gdy podporządkowane reguły systemu mogą obowiązywać i w tym sensie «istnieć», nawet gdy są powszechnie ignorowane, reguła uznania istnieje jako złożona, chociaż zwykle zgodna praktyka sądów, urzędników i osób prywatnych, polegająca na identyfikacji prawa przez odniesienie do pewnych kryteriów. Jej istnienie jest sprawą faktów”<sup>18</sup>. Pomimo że pogląd ten jest bardzo zbliżony do szkoły realizmu prawnego<sup>19</sup>, wyraża stanowisko pozytywistyczne odwołujące się do funkcjonowania prawa opartego na tzw. miękkim pozytywizmie. Polega on na uznaniu pewnej otwartości systemu prawa na normy moralne oraz częściową ich inkorporację<sup>20</sup>. Uznaje znaczenie „standardów moralnych w ocenie prawa jako zjawiska społecznego”<sup>21</sup>.

Do teorii reguł prawa krytycznie odniósł się R. Dworkin. Uznał on, że muszą funkcjonować normy, które wskazują, jak stosować prawo, i nie mogą to być reguły według H. Harta, ponieważ prawo nie jest tylko systemem sztywnych przepisów. Głównym zarzutem wobec teorii H. Harta było uznanie reguł za obowiązujące lub nieobowiązujące, w schemacie „wszystko albo nic”.

R. Dworkin upatrywał w tym podstawowej słabości tej koncepcji. Sam uznał, że muszą być jeszcze inne sposoby rozumienia prawa, które nie są regułami prawa w rozumieniu H. Harta, nazwał je zasadami prawa. Ich zadaniem jest ukierunkowanie myślenia o prawie, chociaż same nie są integralną częścią prawa, to wpływają na jego odczytywanie. R. Dworkin oparł swoją koncepcję na „normatywnej strukturze społecznej”, która wpływa na funkcjonowanie prawa<sup>22</sup>.

H. Hart odniósł się do koncepcji zasad w polemice z R. Dworkinem – uznał funkcjonowanie niekonkluzywnych zasad prawnych, które mają wpływ na faktyczne stosowanie prawa. Pisał: „myślę na pewno, że argumentacje z takich niekonkluzywnych zasad są ważnym rysem przy orzekaniu i rozumowaniu prawniczym. [...] Wszelako nie zamierzałem z pewnością tak używać słowa «reguła», aby sugerować, że systemy prawne

<sup>17</sup> H. Hart, *Pojęcia prawa*, Warszawa 1998, s. 153.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 153.

<sup>19</sup> Na temat realizmu prawnego T. Gizbert-Studnicki, *Ujęcie instytucjonalne w teorii prawa*, [w:] J. Stelmach (red.), *Studia z filozofii prawa*, Kraków 2001, s. 124.

<sup>20</sup> Szeroki komentarz „miękkiego pozytywizmu” przedstawia T. Pietrzykowski, „Miękki pozytywizm” i spór o regułę uznania, [w:] J. Stelmach (red.), *Studia z filozofii prawa*, Kraków 2001, s. 97 oraz cytowana tam literatura.

<sup>21</sup> J. Woleński, *Wstęp*, [w:] H. Hart, *op. cit.*, s. XVI.

<sup>22</sup> R. Dworkin szeroko przedstawił swoją koncepcję w rozprawie: *Biorąc prawa poważnie*, Warszawa 1998.



obejmują tylko reguły typu «wszystko albo nic» czy też takie, które są prawie konkluzywne<sup>23</sup>.

W polskiej literaturze od lat 70. XX wieku toczy się istotna dyskusja nad znaczeniem i rozumieniem pojęcia zasad prawa i zasad konstytucyjnych.

W wyniku tej dyskusji oraz późniejszych dopełnień obecne pojęcie zasad prawa może mieć wiele znaczeń. P. Tuleja przedstawił cztery sposoby rozumienia zasad konstytucyjnych:

1. zasada – norma,
2. zasada – dyrektywa,
3. zasada rozumiana intuicyjnie,
4. zasada jako postulat lub wartość<sup>24</sup>.

Każdy z powyższych sposobów ma swoją tradycję funkcjonowania w literaturze przedmiotu.

Zasada jako norma prawna jest związana z koncepcją R. Dworkina<sup>25</sup>, zmodyfikowaną przez R. Alexego<sup>26</sup>. W polskiej literaturze komentowana przez T. Gizberta-Studnickiego<sup>27</sup> i P. Tuleję<sup>28</sup>. R. Dworkin rozumiał zasady jako wytyczne do stosowania prawa, które nie wyznaczają konsekwencji prawnych w przypadku ich pominięcia. Zakładał, że zasady wyrażają pewne wartości o dużej doniosłości społecznej przetworzone na normy prawne o elastycznym charakterze. Ich egzekucja każdorazowo musi być dokonywana w oparciu o zaistniałą sytuację. Zasady mogą być wyrażone w jednym przepisie lub mogą być wywiedzione z wielu różnych, co dodatkowo komplikuje ich rozumienie, nakłada to większe obowiązki na organy stosujące normy, gdyż każdorazowo muszą ustalić, które zasady mogą wchodzić w zakres rozpatrywanego problemu.

P. Tuleja, stosując argumentację R. Alexego, twierdził: „Zasady mają charakter nakazów optymalizacyjnych o charakterze idealizacyjnym. Zakładają powinność realizacji jakiegoś stanu rzeczy, który może być zrealizowany jedynie w pewnym stopniu”<sup>29</sup>.

T. Gizbert-Studnicki cytuje pojęcie „idealnej powinności” rozumianej jako nakaz wypełniania normy w najbardziej możliwy sposób, przy czym jest to uzależnione od prawnych i faktycznych możliwości<sup>30</sup>.

Z tego wynika, że zasady są uzupełnieniem systemu prawa, są normami, które pozwalają na pewną rozciągłość prawa, ponieważ nie zawsze muszą być stosowane z jednakową siłą. W sytuacji gdy dochodzi do kolizji zasad, pierwszeństwo przyznaje się tej, która ma większą doniosłość w danej sytuacji.

<sup>23</sup> H. Hart, *op. cit.*, s. 351.

<sup>24</sup> P. Tuleja, *Zasady konstytucyjne*, [w:] P. Sarnecki (red.), *Konstytucjonalizacja zasad i instytucji ustrojowych*, Warszawa 1997, s. 14.

<sup>25</sup> R. Dworkin, *op. cit.*, Warszawa 1998, s. 69.

<sup>26</sup> R. Alexy, *Teoria praw podstawowych*, Warszawa 2010, s. 78.

<sup>27</sup> T. Gizbert-Studnicki, *Zasady i reguły prawne*, „Państwo i Prawo” 1988, z. 3, s. 15.

<sup>28</sup> P. Tuleja, *Normatywna treść praw jednostki w ustawach konstytucyjnych RP*, Warszawa 1997, s. 20.

<sup>29</sup> P. Tuleja, *Normatywna treść...*, s. 69.

<sup>30</sup> T. Gizbert-Studnicki, *Zasady i reguły...*, s. 19.

Przyjęcie koncepcji R. Alexego porządkuje rozumienie i sposoby interpretacji. Katalog zasad jest swoistym szkieletem systemu prawa, w tym również prawa konstytucyjnego.

Drugi sposób rozumienia zasad jako dyrektyw konstruowany był poprzez dychotomię – zasady opisowe lub dyrektywne. Pierwszy typ został zaproponowany przez autorów opracowania „Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe”<sup>31</sup> jako „wzorzec ukształtowania określonego przedmiotu unormowania, wskazujący sposób rozstrzygnięcia określonej kwestii, wyróżnionej z określonego punktu widzenia”<sup>32</sup>. W drugim rozumieniu zasady prawa to norma prawna, „z której wynika, logicznie, względnie instrumentalnie, jakaś grupa innych norm konstytucyjnych, która reguluje szczególnie istotne (na gruncie nie-spornej doktryny) cechy danej instytucji lub która w doktrynie lub praktyce dostatecznie powszechnie została uznana za szczególnie powszechnie doniosłą, zwłaszcza ze względu na to, że wyraża którąś z podstawowych wartości”<sup>33</sup>. Normy-zasady w znaczeniu opisowym mają znaczenie głównie w procesie stanowienia prawa, ponieważ wyrażają pewien wzorzec, do którego należy dążyć, kształtując rzeczywistość społeczną. W podejściu dyrektywnym zaś są istotne w interpretacji prawa, nadawaniu mu nowych znaczeń. Normy w drugim znaczeniu nie muszą być wyraźnie sformułowane w przepisie, mogą wynikać z analizy znaczeń różnych przepisów wspólnie tworzących jednolite przesłanie.

Zasady rozumiane intuicyjnie to pewne zwyczajowe określenia, które nie zawsze muszą być normami prawnymi, ale oparte na tradycji tak są nazywane. W tym znaczeniu funkcjonuje na przykład „zasada niezawisłości sędziów”, która raczej funkcjonuje jako reguła niż zasada, ale zwyczajowo jest tak nazywana. Posługując się tym terminem, autorzy bardziej zwracają uwagę na doniosłość danego przepisu niż na poprawność definicyjną.

Zasada postulat lub wartość – znane w tradycji konstytucyjnej odwoływanie się do idei ogólnych, niemających odniesienia w prawie. Nadawanie przepisom konstytucyjnym szczególnego znaczenia postulatycznego, np. przewodnia rola partii, odniesienia do istot pozaziemskich czy wartości filozoficznych, takich jak np.: sprawiedliwość. Pełnią one rolę wymogów i celów polityki<sup>34</sup>. W ten sposób zasady mają realizować określone założenia wynikające z zamierzeń wyznaczonych przez władze polityczne, które mają wpływ na konstruowanie ustawy zasadniczej. Nazywanie tych odniesień zasadami konstytucyjnymi dodatkowo utrudnia stworzenie przejrzystych i spójnych kryteriów rozumienia tego pojęcia.

Krytyczną analizę zasad jako norm prawnych w ujęciu R. Alexego przeprowadził L. Morawski. Odniósł się szczególnie do pojęcia „optymalizacji”<sup>35</sup>, które ma kluczowe

<sup>31</sup> S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa, Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 43.

<sup>33</sup> M. Zieliński, *Konstytucyjne zasady prawa*, [w:] J. Trzeciński (red.), *Charakter i struktura norm konstytucyj*, Warszawa 1997, s. 68.

<sup>34</sup> R. Dworkin, *op. cit.*, s. 56.

<sup>35</sup> L. Morawski, *Zasady prawa – komentarz krytyczny*, [w:] J. Stelmach (red.), *Studia z filozofii prawa*, Kraków 2001, s. 78.

znaczenie dla tej definicji. Wyróżnił trzy zakresy, w których można mówić o optymalizacji:

- przedmiot dyrektywy,
- sposób ochrony realizowanych przez nią dóbr,
- jej zakresu.

Przez optymalizację według definicji R. Alexego należy rozumieć tworzenie najlepszych warunków; jest to bliższe definicji słownikowej tego słowa. L. Morawski nadaje mu sens równy maksymalizacji, przez co jednoznacznie ukierunkowuje poszczególne zakresy. W ten sposób dochodzi do wniosku, że nie jest możliwe stałe zwiększanie przedmiotu dyrektywy czy sposobu jej ochrony. Istotne jest to, jak będziemy rozumieć optymalizację, ponieważ jeśli w znaczeniu L. Morawskiego to na przykład wolność słowa będzie stałe poszerzała swój obszar, przekraczając kolejne granice sfery publicznej, aż dotrze do sfery prywatnej, którą – według tego kierunku myślenia – również powinna przekroczyć. Podobnie w drugim zakresie, dotyczącym sposobu ochrony realizowanego dobra, według przykładu wolności słowa nieustanne zwiększanie zakresu mechanizmów ochrony doprowadza do jednostronności w wyrażaniu poglądów lub chaosu. Jeśli każdy może głosić najróżniejsze rzeczy bez możliwości dochodzenia swoich roszczeń przez osoby pokrzywdzone, to dochodzi do antytezy wolności słowa. W trzecim ujęciu autor wskazuje na zwiększanie czasoprzestrzenne czy obowiązywanie w jak największej liczbie państw. Tylko do tego ostatniego przykładu trudno mieć zastrzeżenia, ponieważ faktem jest, że możemy obserwować pewną unifikację niektórych norm prawnych na całym świecie.

W rozumieniu R. Alexego tego typu problemy nie występują, ponieważ „optymalizację” należy rozumieć jako dążenie do najkorzystniejszej sytuacji z poszanowaniem innych uwarunkowań. Nie odnosi się ona tylko do danej zasady, ale uznaje funkcjonowanie innych norm, które również podlegają temu samemu procesowi. L. Morawski rozpatrzył wyizolowaną normę, przez co zawęził jej kontekst. Każda zasada powiązana jest z innymi, uzupełniającymi lub konkurencyjnymi, nie można żadnej z nich wyodrębnić i wskazywać na skutki maksymalizacji, ponieważ ograniczeniem tego procesu będą inne zasady. Sprzeczności pomiędzy zasadami pomagają ustalić labilne zakresy każdej z nich.

Jeśli jednak norma jest już w katalogu zasad, to staje się równocześnie podstawą do tworzenia innych norm oraz interpretowania całego systemu prawnego. Jeśli do katalogu zasad zaliczymy wolność człowieka, oznaczać to będzie, że wszystkie regulacje mogą być interpretowane zgodnie z brzmieniem zasady, przy czym pamiętać należy, że mogą one podlegać ograniczeniom. Funkcjonowanie zasad ma przede wszystkim harmonizować system prawa. Z tego względu rozumienie zasad jako „nakazów optymalizacyjnych”, które wytyczają kierunki myślenia o prawie, jak również wskazują sposoby jego stosowania, jest najkorzystniejsze dla spójności prawa. Podejście to jest otwarte na rozwój systemu zasad, stwarza możliwości do rozwijania poszczególnych jego elementów. Z tego względu należy uznać, że ta koncepcja jest najbardziej spójna i zasługuje na to,

aby ją utrwać w doktrynie prawa konstytucyjnego, dlatego przez zasady będziemy rozumieli nakazy optymalizacyjne według koncepcji R. Alexego.

S. Wronkowska określiła cztery funkcje zasad prawnych, które zachowuj aktualnoc rovnież w powyższym ujęciu. Należ do nich<sup>36</sup>:

- wyznaczanie kierunku dziaan prawodawczych,
- ukierunkowanie procesu egzegezy prawa,
- wskazanie kierunku stosowania prawa, a w szczegolnoci sposobu czynienia użytku z luzw decyzyjnych,
- wskazanie kierunku realizowania kompetencji i uprawnien.

Funkcje te przyjte i zastosowane powinny w sposób łagodny harmonizowa system prawa, zapewnia jego spjnoc i jednolitoc rozumienia poszczegolnych elementw. Niestety praktyka stosowania prawa, w tym norm konstytucyjnych, często odbiega od założeń teoretycznych.

#### 4. Relacje wartoci do zasad konstytucyjnych – podsumowanie

Regulacje konstytucyjne s szczegolne, ponieważ wpływaj na akty niższego rzędu, jak rovnież na stosowanie prawa w całym państwie. Koncepcje zasad prawa wskazuj na ściśle zwizki pomidzy wartociami konstytucyjnymi a systemem prawa.

W literaturze przedmiotu dominujc pozycj zajmuje pogld o rozłcznoci porzdkw prawnego i aksjologicznego, co nie oznacza całkowitej obojętnoci prawa w stosunku do wartoci. Powizania pomidzy nimi istniej i s bardzo rozległe. Dotyczy to szczegolnie aktw rangi konstytucyjnej, czyli podstawowej, dla każdego systemu prawa. Hierarchia norm odnoszcych si do ochrony wartoci dla swojej legitymizacji musi by zgodna z odczuciami przeważajcymi w danej spoecznoci. Ustalanie jednolitych podstaw aksjologicznych jest ułatwieniem egzegezy jej zawartoci. Jednak w przypadku rznych punktw wyjscia, czyli wyprowadzania koniecznoci ochrony tych samych wartoci z rznych źródeł, wymusza pominicie ustalania pochodzenia wartoci i skupienie uwagi na samych normach odnoszcych si do tych wartoci. Dla praktycznej ochrony poszczegolnych wartoci ważne jest samo sformułowanie normy w ustawie zasadniczej, a nie dociekania dotyczce jej źródeł.

W skłd zbioru zasad konstytucyjnych zaliczamy najważniejsze normy i dyrektywy wyprowadzone z przepisw konstytucyjnych. Katalog zasad konstytucyjnych jest spraw otwart i labiln, co bardzo komplikuje stworzenie jednolitego i powszechnie uznawanego zestawu tych zasad. Również rznorodne podejcie do definiowania zasad konstytucyjnych utrudnia jednoznaczne okrelenie zakresu tego pojęcia. Niniejsze rozważania pozwalaj uzna, że wszystkie najważniejsze wartoci konstytucyjne maj swoje odpowiedniki w zasadach konstytucyjnych.

Zasady konstytucyjne s transpozycj wartoci na grunt prawa. Wartoci konstytucyjne mog by z nimi zbieżne pojęciowo, w sensie treści normatywnej. Porzdek

---

<sup>36</sup> S. Wronkowska, *System prawny a porzdek prawny i łd spoeczny*, [w:] S. Wronkowska, Z. Zieminki, *Zarys teorii prawa*, Pozna 2001, s. 188.

wartości konstytucyjnych i porządek zasad konstytucyjnych mogą funkcjonować równolegle i nie są sobie przeciwstawne. Wartości wywodzą się ze świata aksjologii, a zasady z jurysprudencki<sup>37</sup>. Styk tych dwóch porządków najlepiej obrazuje konstytucja. Nie jest możliwe oderwanie porządku konstytucyjnego od ładu moralnego, który obowiązuje w danej społeczności. Wartości takie jak wolność człowieka, praworządność będą funkcjonowały zarówno w świecie wartości konstytucyjnych jak i zasad konstytucyjnych.

---

<sup>37</sup> H. Izdebski, *Elementy teorii i filozofii prawa*, Warszawa 2011, s. 255.

